
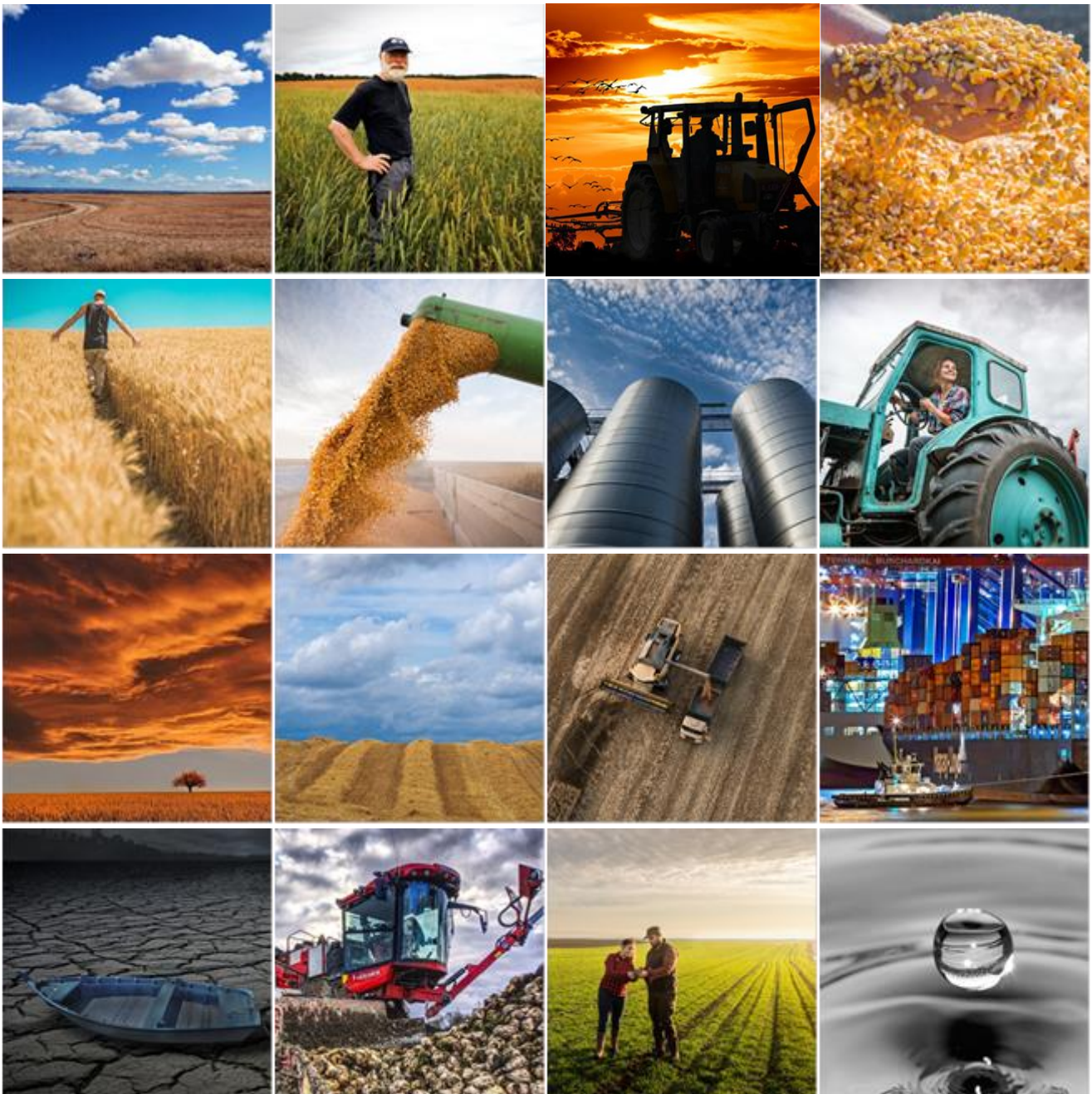





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 6 grudnia 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Ceny nawozów nadal rosną. Agrochem opublikował ofertę	4
Na rynku nadal mało ziarna. Ceny rosną.....	4
Wzrosły ceny nawozów u autoryzowanego dystrybutora	4
Droga pszenica. Co jest powodem wzrostu cen?	4
Nadal trwają rozmowy ws. podwyżek płac pracowników ARiMR i KRUS.....	5
Lech Kołakowski nowym wiceministrem w MRiRW	5
Jakie było zużycie i sprzedaż nawozów mineralnych w ubiegłym sezonie?	5
Janusz Wojciechowski utracił kontakt z bazą?	5
Dlaczego straszy się rolników, że zabraknie nawozów?	6
Ceny zbóż na giełdach światowych spadają. W Polsce ten trend (jeszcze) nie jest odczuwalny	6
Nie dość, że nawozy drogie, to jeszcze mają się zmarnować?	6
Orka zimowa - dlaczego warto?	6
Ceny zbóż i rzepaku spadły, podaź dalej niska	7
Stosujmy nawozy wtedy kiedy jest taka potrzeba, a nie wtedy gdy chce tego Bruksela.....	7
Ponad 12 mld zł zaliczek na kontach rolników. Ruszają płatności końcowe	7
Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR. Kto nim będzie?	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 6 grudnia 2021



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 1 289,13 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 420,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 1 056,33 MIN - MAX: 880,00 - 1 210,00	JĘCZMIĘŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 1 025,38 MIN - MAX: 900,00 - 1 380,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 764,00 MIN - MAX: 650,00 - 980,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 1 188,65 MIN - MAX: 900,00 - 1 380,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 955,45 MIN - MAX: 750,00 - 1 200,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 1 052,08 MIN - MAX: 820,00 - 1 200,00	JĘCZMIĘŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 980,45 MIN - MAX: 820,00 - 1 280,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 276,11 MIN - MAX: 1 150,00 - 1 720,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 320,00 MIN - MAX: 1 280,00 - 1 360,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 272,86 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 460,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 293,33 MIN - MAX: 1 200,00 - 1 420,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 3 071,67 MIN - MAX: 2 750,00 - 3 210,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 1 044,58 MIN - MAX: 950,00 - 1 140,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,68 MIN - MAX: 1,59 - 1,77	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,11 MIN - MAX: 3,40 - 5,00
MATF Pszenica 290,00 €/t		MATF Kukurydza 245,00 €/t	

Ceny nawozów nadal rosną. Agrochem opublikował ofertę

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2021 |



Spółka Agrochem Puławy – autoryzowany dystrybutor Grupy Azoty, opublikowała cenniki sprzedaży nawozów. W zaprezentowanych przez spółkę zestawieniach niestety nie widać obniżek. Jest wręcz przeciwnie.

Cennik hurtowy nawozów azotowych (obowiązuje od 26.11.2021 lub do wyczerpania zapasów). [Czytaj dalej...](#)

Na rynku nadal mało ziarna. Ceny rosną

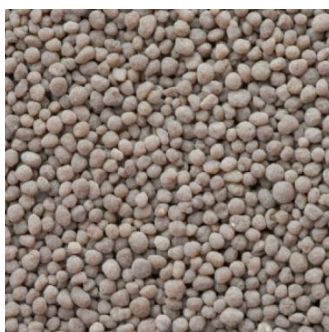
Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2021 |



Zbiory kukurydzy są już na ukończeniu. Na zachodzie kraju, zbiory są praktycznie zakończone, w centrum zaawansowanie przewyższa 90%, a na wschodzie i południowym wschodzie kraju – ponad 80%. Jak kształtuje się handel i ceny na rynku zbóż? - Rynkowa podaż zbóż pozostaje wyraźnie uszczuplona. Handel dodatkowo utrudnia ciągle mała dostępność transportu samochodowego. Jeżeli do tego dodamy notowany wzrost zapotrzebowania na ziarno ze strony młynów i wytwórni pasz z szybką realizacją, to mamy odpowiedź na to pytanie dlaczego ceny ziarna na rynku krajowym zwyżkują. [Czytaj dalej...](#)

Wzrosły ceny nawozów u autoryzowanego dystrybutora

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 29.11.2021 | fot. Shutterstock



W ubiegłym tygodniu podawaliśmy ceny nawozów mineralnych udostępnionych przez jednego z autoryzowanych dystrybutorów Grupy Azoty. Teraz okazuje się, że cennik się zmienił. Agrochem Puławy podała najnowsze ceny. Odnotowano wzrosty.

Znamy kolejny cennik dystrybutora największego producenta nawozów w Polsce. Przypominamy, że upublicznione je, aby ceny nawozów były bardziej transparentne. Bo w ostatnich miesiącach notowano gwałtowne wzrosty cen. Poniżej cennik sprzed kilku i kilkunastu miesięcy, ceny nawozów były wówczas dużo niższe niż obecnie. [Czytaj dalej...](#)

Droga pszenica. Co jest powodem wzrostu cen?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 29.11.2021 | fot. Shutterstock



W firmach skupowych tona pszenicy konsumpcyjnej kosztuje powyżej 1400 zł netto, paszowa - 1300. Na giełdzie Matif w ubiegłym tygodniu pszenica w kontrakcie z dostawą w grudniu kosztowała 305,50 euro/t (1426 zł/t), a był moment, że przekroczyła 310 euro. Co jest powodem tak wysokich cen?

Na portalu farmer.pl pisaliśmy już o wysokich cenach zbóż. Nie tylko pszenicy, ale też i innych gatunków, których cena cały czas, wolno, ale jednak pnie się w górę. Ostatni raport ze skupów w tekście poniżej. [Czytaj dalej...](#)

Nadal trwają rozmowy ws. podwyżek płac pracowników ARiMR i KRUS

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 30.11.2021 | fot. Farmer



- Wiemy, że propozycja zwiększenia budżetu na wynagrodzenia zostanie złożona do budżetu na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Niestety nie znamy na razie kwot. Mamy zapewnienie, że będą znaczne. Trwają obecnie rozmowy z Ministrem Finansów. Ustaliliśmy, że jak już kwoty będą znane spotkamy się z Wicepremierem, Ministrem Rolnictwa Henrykiem Kowalczykiem - czytamy w komunikacie NSZZ "Solidarność" pracowników ARiMR. [Czytaj dalej...](#)

Lech Kołakowski nowym wiceministrem w MRiRW

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.11.2021 | fot. MRiRW



Informacja o planach powołania Lecha Kołakowskiego do kierownictwa resortu rolnictwa krążyła w mediach co najmniej od tygodnia. Dziś słowo stało się ciałem, czyli mamy nowego Sekretarza Stanu w MRiRW. Wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk wręczył dziś Lechowi Kołakowskiemu akt powołania na stanowisko sekretarza stanu w MRiRW. Jak informuje biuro prasowe resortu, nowy wiceminister został także pełnomocnikiem rządu ds. działań związanych z wystąpieniem Afrykańskiego Pomoru Świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. [Czytaj dalej...](#)

Jakie było zużycie i sprzedaż nawozów mineralnych w ubiegłym sezonie?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 30.11.2021 | fot. A. Kobus



„Środki produkcji w rolnictwie w roku gospodarczym 2019/2020” to najnowsza publikacja Głównego Urzędu Statystycznego. Jak wyglądało zużycie nawozów mineralnych?

Obecnie mamy bardzo wysokie ceny nawozów. Tona saletry amonowej kosztuje ok. 2650 zł netto, kiedy w lipcu tego roku jej cena wynosiła według naszych informacji ok. 1250 zł, w styczniu 2021 r. – 1120 zł, a w styczniu 2020 r. – 1000 zł. [Czytaj dalej...](#)

Janusz Wojciechowski utracił kontakt z bazą?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.12.2021 |



Unijny komisarz ds. rolnictwa, Janusz Wojciechowski, gdy rozpoczął swoją misję w Brukseli wydawał się być człowiekiem kompetentnym i otwartym na dyskusję ze zwykłymi rolnikami. Ta druga ocena pozostaje nadal aktualna. Komisarz wytrwale dyskutuje w mediach społecznościowych z polskimi gospodarzami, ale o nic porozumienia jest bardzo trudno.

- Janusz Wojciechowski to przykład jak sprawnie potrafi działać euromachina - niegdyś całkiem rozsądny w sprawach rolnictwa, po kilkunastu latach w Brukseli forsuje antyrolnicze, utopijne rozwiązania. [Czytaj dalej...](#)

Dlaczego straszy się rolników, że zabraknie nawozów?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 01.12.2021 |



- Grupa Azoty Puławy produkuje rocznie 3,8 mln ton nawozów. Grupa Azoty Police – 3,5 mln ton, Grupa Anwil – 1,2 mln ton, Grupa w Tarnowie – 900 tys. ton, a Grupa w Kędzierzynie – 800 tys. ton. Z raportu otrzymanego na komisji wynika, że w Polsce zużywamy ok. jednego miliona ton nawozów, a państwo produkuje 7,2 mln w skali kraju. Dlaczego nie było nawozów w tym roku? W lipcu i sierpniu rolnicy mogli kupić po niższych cenach, a tych nawozów nie było na składach. Czy to już była świadoma gra firm produkujących nawozy? – pytał poseł Zbigniew Ziejewski podczas niedawnego posiedzenia sejmowej komisji rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

Ceny zbóż na giełdach światowych spadają. W Polsce ten trend (jeszcze) nie jest odczuwalny

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.12.2021 |



- Od kilku dni ceny zbóż na światowych giełdach spadają. Przy każdej kolejnej sesji na początku dnia notowania „odrabiały” traconą pozycję, jednak teraz ten minus (mimo wysokiego kursu EU) widać bardzo wyraźnie – ocenia sytuację rynkową Renata Barczyk z PHU Start, zauważając jednocześnie, że na rynku krajowym nadal mamy do czynienia z niską podażą ziarna, co utrzymuje trend wzrostowy w cennikach.

Największy spadek ceny na giełdzie w Paryżu dotyczy rzepaku. Jeszcze 12 listopada 2021 rzepak przebił poziom 710 Eur/t. [Czytaj dalej...](#)

Nie dość, że nawozy drogie, to jeszcze mają się zmarnować?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 01.12.2021 | fot. Shutterstock



- Pozwólmy rolnikom stosować nawozy w uprawach wtedy, kiedy jest to konieczne, a nie wtedy gdy pozwala na to Bruksela - apeluje Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych i po raz kolejny zwraca się do resortów infrastruktury i rolnictwa o zmianę przepisów określających terminy stosowania nawozów azotowych w rolnictwie. Przypomnijmy - chodzi o przepisy Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. związane z obowiązującym w Polsce „Programem działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”. [Czytaj dalej...](#)

Orka zimowa - dlaczego warto?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 30.11.2021 | fot. HJ



W dobie dominującej uprawy uproszczonej, braku czasu oraz wysokich cen paliw odchodzi się od orania pól. Jest jednak kilka ważnych względów dla których warto, choćby raz na kilka lat, orkę wykonać. Oto kilka z nich!

Orka zimowa to jedna z głębszych z orok - jej wykonanie zaleca się na 20-30 cm wgłąb profilu glebowego, najlepiej zaraz po pierwszych przymrozkach, co czyni ją ostatnim zabiegiem uprawy gleby. Doskonale przygotowuje ją do następnego sezonu wegetacyjnego i siewu roślin jarych. Dlaczego warto orać na zimę, i czy jest to rozwiązanie dla każdego gospodarstwa? O tym poniżej. [Czytaj dalej...](#)

Ceny zbóż i rzepaku spadły, podaż dalej niska

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 01.12.2021 | fot. M. Tyszka



Ceny zbóż i rzepaku, pomimo lekkiego spadku notowań na giełdach towarowych, dalej pozostają wysokie. Czy to skłoniło rolników do sprzedaży swoich zbiorów?

Jeszcze wczoraj informowaliśmy o zamieszaniu na rynkach surowców rolnych, które spowodowane jest m.in. opadami deszczu w Australii, gdzie aktualnie trwają żniwa, czy obniżką cen ropy naftowej, która wpłynęła na notowania rzepaku. Dziś sprawdziliśmy, czy wspomniana sytuacja „odbiła” się na rynku krajowym. [Czytaj dalej...](#)

Stosujmy nawozy wtedy kiedy jest taka potrzeba, a nie wtedy gdy chce tego Bruksela

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.12.2021 |



Nieracjonalne wyznaczenie ograniczeń w stosowaniu nawozów konkretnymi datami w zasadniczy sposób utrudnia osiąganie przez producentów celów produkcyjnych i ekologicznych. Dlatego konieczne są zmiany. - Przy wysokich cenach nawozów (a w tym roku katastrofalnie wysokich) my producenci jesteśmy zmuszeni do bardzo racjonalnego ich dawkowania. Nie możemy sobie pozwolić w żadnej mierze na nieefektywne ich wykorzystanie – wyjaśnia Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych, dodając, iż aktualnie znaczna część krajowych gospodarstw nie ma zabezpieczenia na pierwszą, wiosenną dawkę nawozową. [Czytaj dalej...](#)

Ponad 12 mld zł zaliczek na kontach rolników. Ruszają płatności końcowe

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.12.2021 |



Do 30 listopada prawie 1,21 mln rolników, którzy złożyli w tym roku wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich, otrzymało z tego tytułu zaliczki w wysokości ok. 9,88 mld zł. Z kolei do ponad 858 tys. beneficjentów trafiło 2,21 mld zł zaliczkowych płatności obszarowych PROW. 1 grudnia br. ARiMR rozpoczęła przekazywanie pozostałych kwot dopłat bezpośrednich oraz płatności obszarowych z PROW za 2021 r. Agencja będzie starała się wypłacić pieniądze jak najszybciej. Ostateczny termin na realizację płatności bezpośrednich i obszarowych za 2021 r. upływa 30 czerwca 2022 roku. [Czytaj dalej...](#)

Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR. Kto nim będzie?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 03.12.2021 | fot. farmer.pl



Czy nowa WPR to wykluczenie polskich rolników z płatności bezpośrednich? Czy Polska otrzyma środki z KPO? Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR - kto nim będzie? I co w związku z tym z płatnościami? Na te i inne pytania redakcji farmer.pl odpowiedzi udzielił Zbigniew Kuźmiuk, Poseł Parlamentu Europejskiego.

Jak już wiadomo, Parlament Europejski zatwierdził w listopadzie reformę unijnej polityki rolnej. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Ceny nawozów nadal rosną. Agrochem opublikował ofertę

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2021 |



Spółka Agrochem Puławy – autoryzowany dystrybutor Grupy Azoty, opublikowała cenniki sprzedaży nawozów. W zaprezentowanych przez spółkę zestawieniach niestety nie widać obniżek. Jest wręcz przeciwnie.

Cennik hurtowy nawozów azotowych (obowiązuje od 26.11.2021 lub do wyczerpania zapasów):



Cennik hurtowy nawozów azotowych nr 43/N/H/2021
Powyższy cennik odwołuje cennik nr 42/N/H/2021
Obowiązuje od 26.11.21r do odwołania lub wyczerpania ilości.

CENNIK HURTOWY NAWOZÓW AZOTOWYCH NR 43/N/H/2021			
PRODUKT	OPAKOWANIE	CENA CPT (1t)	CENA FCA (1t)
GA ZA PUŁAWY SA			
PULAN® (Saeletra amonowa 34,4% N)	600 kg / 500 kg	2 665	2 645
PULAN® MACRO 32N	600 kg	2 695	2 675
PULSAR® (Siarczan amonu)	500 kg	1 860	1 840
PULREA®+ INu (46N+inhibitor ureazy)	paleta	3 420	3 400
RSM® 32% N	luz	2 515	2 495
RSM® 30% N	luz	2 445	2 425
RSM® 28% N	luz	2 380	2 360
RSM®S 26% N + 3% S	luz	2 365	2 345
GRUPA AZOTY SA TARNÓW			
Saeletrazak 27 STANDARD PLUS	500 kg	2 525	2 505
Saeletrazak 27 STANDARD z Borem *	500 kg	2 565	2 545
Saeletrosan®26 PLUS	500 kg	2 620	2 600
Saeletrosan®30	500 kg	2 650	2 630
Saeletromag®	500 kg	2 555	2 535
Siarczan amonu AS21 MACRO	500 kg	1 950	1 930
Siarczan amonu AS21 SELECT	500 kg	2 035	2 015
Siarczan amonu AS21 KRYSTALICZNY	500 kg	1 890	1 870
GA ZA KĘDZIERZYN SA			
ZAKsan® (Kędzierzyńska saeletra amonowa 32%) Dostawy tylko z GA ZAK	500 kg	2 695	2 675
ZAKsan®33,5 (Kędzierzyńska saeletra amonowa 33,5%)	500 kg	2 755	2 735
Salmag®	500 kg	2 535	2 515
RSM®S 28% N + 5% S	luz	2 435	2 415

Powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 §1 Kodeksu Cywilnego.
Powyższy cennik dotyczy wysyłek całosamochodowych (24 tony). Zamówienie oraz ostateczne warunki muszą być potwierdzone przez Agrochem Puławy.
Do powyższych cen doliczony zostanie aktualnie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.
Powyższe ceny obowiązują na warunkach przedpłaty.

Ceny ujęte w cenniku są cenami wyjściowymi, które mogą podlegać negocjacji.

W celu zamówienia oraz potwierdzenia warunków zapraszamy do kontaktu.

Tel. 593 070 606

mail: telesprzedaz@agrochem.com.pl

Zapraszamy do udanych negocjacji!

„AGROCHEM PUŁAWY” Sp. z o.o.
ul. Mickiewicza 5
77-300 Człuchów
tel.: +48 59 834 56 70/71
tel. 593 070 606
www.agrochem.com.pl

„AGROCHEM PUŁAWY” Sp. z o.o.
Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku
VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego
Kapitał zakładowy 68.639.100,00zł - wpłacony w całości
Numer KRS: 0000433141, NIP: 716 281 35 47

Cennik hurtowy nawozów azotowych nr 43/N/H/2021
 Powyższy cennik odwołuje cennik nr 42/N/H/2021
 Obowiązuje od 26.11.21r do odwołania lub wyczerpania ilości.

CENNIK HURTOWY NAWOZÓW WIELOSKŁADNIKOWYCH NR 43/NPK/H/2021				
PRODUKT	SKŁAD	OPAKOWANIE	CENA CPT (1t)	CENA FCA (1t)
GA ZCh POLICE SA				
POLIDAP®	NP(S) 18-46-(5)	500 kg	3 240	3 220
POLIFOSKA® KRZEM	NPK(S) 6-12-34-(10) + 1%Si	500 kg	2 545	2 525
POLIFOSKA® 5	NPK(MgS) 5-15-30-(2-7)	500 kg	2 475	2 455
POLIFOSKA® 6	NPK(S) 6-20-30-(7)	500 kg	2 670	2 650
POLIFOSKA® 8	NPK(S) 8-24-24-(9)	500 kg	2 690	2 670
GA Fosfory Sp. z o.o.				
AMOFOSKA® 4-16-18	NPK 4-16-18 + 10%SO ₃ + 4%CaO + mikroelementy	500 kg	1 885	1 865
AMOFOSKA® 4-10-22 CORN	NPK 4-10-22 + 10%SO ₃ + 4%CaO + 2,5%MgO + 0,2%Zn + 0,1%B + mikroelementy	500 kg	1 840	1 820
AMOFOSKA® 4-12-12	NPK 4-12-12 + 15%SO ₃ + 9%CaO + 2,5%MgO + mikroelementy	500 kg	1 615	1 595
AMOFOSKA® 4-12-20	NPK 4-12-20 + 12%SO ₃ + 5%CaO + mikroelementy	500 kg	1 830	1 810
AMOFOSKA® 5-10-25	NPK 5-10-25 + 14%SO ₃ + 4%CaO + 0,1%B	500 kg	1 995	1 975
SUPER FOS DAR 40® (Superfosfat wzbogacony)	40%P ₂ O ₅ + 5%SO ₃ + 1%CaO + mikroelementy	500 kg	2 280	2 260
HOLIST®agro PK 15-30	PK 15-30 + 10%SO ₃ + 10%CaO + mikroelementy	500 kg	2 230	2 210
HOLIST®agro PK 16-28	PK 16-28 + 10%SO ₃ + 10%CaO + mikroelementy	500 kg	2 200	2 180
FOSFARM® 4-10-15 NOWOŚĆ!!!	NPK 4-10-15 6%Ca + 12%S + 0,02 Cu + 0,08 Zn	500 kg	1 590	1 570

Powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 §1 Kodeksu Cywilnego. Powyższy cennik dotyczy wysyłek całosamochodowych (24 tony). Zamówienie oraz ostateczne warunki muszą być potwierdzone przez Agrochem Puławy. Do powyższych cen doliczony zostanie aktualnie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług. Powyższe ceny obowiązują na warunkach przedpłaty.

Ceny ujęte w cenniku są cenami wyjściowymi, które mogą podlegać negocjacji.

W celu zamówienia oraz potwierdzenia warunków zapraszamy do kontaktu.

Tel. 593 070 606

mail: telesprzedaz@agrochem.com.pl

Zapraszamy do udanych negocjacji!

Jak informuje Agrochem, powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 §1 Kodeksu Cywilnego. Poniższe cenniki dotyczą wysyłek całosamochodowych (24 tony). Zamówienie oraz ostateczne warunki muszą być potwierdzone przez Agrochem Puławy. Do poniższych cen doliczony zostanie aktualnie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług. Ceny ujęte w cenniku są to ceny wyjściowe, które mogą podlegać negocjacji.

[Zamknij >](#)

Na rynku nadal mało ziarna. Ceny rosną

Cenynolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.11.2021 |



Zbiory kukurydzy są już na ukończeniu. Na zachodzie kraju, zbiory są praktycznie zakończone, w centrum zaawansowanie przewyższa 90%, a na wschodzie i południowym wschodzie kraju – ponad 80%. Jak kształtuje się handel i ceny na rynku zbóż?

- Rynekowa podaż zbóż pozostaje wyraźnie uszczuplona. Handel dodatkowo utrudnia ciągle mała dostępność transportu samochodowego. Jeżeli do tego dodamy notowany wzrost zapotrzebowania na ziarno ze strony młynów i wytwórni pasz z szybką realizacją (które chcą zwiększyć stany magazynowe przed końcem roku), to mamy odpowiedź na

to pytanie dlaczego ceny ziarna na rynku krajowym zwyżkują – komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

Dziesiątki tysięcy ton rzepaku z Ukrainy

Jak dotychczas, bardzo wysokie ceny rzepaku na MATIFie oraz uszczuplona podaż nasion stanowiły silne wsparcie cen rzepaku na rynku krajowym. W połowie tygodnia, w zależności od lokalizacji, ceny skupu rzepaku oferowane przez zakłady tłuszczowe kształtowały się w przedziale 3250-3320 PLN/t z dostawą w listopadzie/grudniu br.

Zgodnie z przewidywaniami, zakłady tłuszczowe pokrywają potrzeby surowcowe także poprzez import nasion. Tylko w pierwszych 3 miesiącach bieżącego sezonu 2021/22 (VII-IX), import rzepaku do kraju wyniósł ponad 161 tys. ton, głównie z Ukrainy (54 tys. ton), Rumunii (38 tys. ton), Czech (20 tys. ton), Niemiec (19 tys. ton), Słowacji (11 tys. ton) i Węgier (11 tys. ton).

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1300-1400 PLN/t,
- pszenica paszowa - 1300-1380 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 1000-1120 PLN/t,
- żyto paszowe - 1000-1060 PLN/t,
- pszenżyto - 1050-1200 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1000-1100 PLN/t,
- owies paszowy - 860-900 PLN/t,
- kukurydza - 1080-1130 PLN/t,
- kukurydza mokra – 650-750 PLN/t,
- rzepak - 3250-3320 PLN/t.

Jakie ceny zboża w portach?

Obecnie realizowany eksport zbóż w znacznej mierze ogranicza się do wypełniania wcześniej zawartych kontraktów. Mała dostępność coasterów, a także bardzo wysokie koszty frachtu obniżają opłacalność eksportu, pomimo bardzo słabej złotówki do głównych walut. W końcu listopada br., eksport pszenicy szedł na dalszym plan. Przedmiotem eksportu jest głównie kukurydza, a także mniejsze ilości pszenżyta.

Ceny portowe w dalszym ciągu są mało konkurencyjne w porównaniu do cen zbóż oferowanych przez młyny i wytwórnie pasz na rynku wewnętrznym, co przy bardzo wysokich kosztach transportu wyraźnie ogranicza możliwości transportu ziarna z dalszych lokalizacji.

W połowie tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1400-1465 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI-XII),
- żyto paszowe – 1135-1150 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI-XII),
- pszenżyto – 1300-1330 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI-XII),
- kukurydza – 1150-1170 PLN/t (dostawa Sz/G/G, XI-XII).

Eksport zbóż na kołach głównie dotyczy realizacji wcześniejszych kontraktów i dostaw ziarna na rynek niemiecki. Trudna dostępność transportu samochodowego i wysokie stawki transportowe cały czas ograniczają możliwości większego eksportu ziarna do Niemiec. Krajowy rynek zbóż nie ma wsparcia ze strony importu. Przy obecnych relacjach kursowych, import ziarna kukurydzy czy pszenicy z południa Europy jest nieopłacalny

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Wzrosły ceny nawozów u autoryzowanego dystrybutora

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 29.11.2021 | fot. Shutterstock



W ubiegłym tygodniu podawaliśmy ceny nawozów mineralnych udostępnionych przez jednego z autoryzowanych dystrybutorów Grupy Azoty. Teraz okazuje się, że cennik się zmienił. Agrochem Puławy podała najnowsze ceny. Odnotowano wzrosty.

Znamy kolejny cennik dystrybutora największego producenta nawozów w Polsce. Przypominamy, że upublicznione je, aby ceny nawozów były bardziej transparentne. Bo w ostatnich miesiącach notowano gwałtowne wzrosty cen. Poniżej cennik sprzed kilku i kilkunastu miesięcy, ceny nawozów były wówczas dużo niższe niż obecnie.

UŚREDNIONA CENY WYBRANYCH NAWOZÓW MINERALNYCH W ZALEŻNOŚCI OD TERMINU ICH ZAKUPU (ZŁ/T NETTO)



NAZWA NAWOZU	STYCZEŃ 2020 R.	STYCZEŃ 2021 R.	CZERWIEC 2021 R.
SALETRA AMONOWA (PULAN)	1000	1120	1250
MOCZNIK	1250	1500	1900
RSM 32 PROC.	850	915	1150
FOSFORAN AMONU (DAP)	1450	1880	2800
SÓL POTASOWA	1450	1350	1560
NAWÓZ WIELOSŁADNIKOWY POLIFOSKA 6 NPK(S) 6-20-30(7)	1450	1450	1820
NAWÓZ WIELOSŁADNIKOWY POLIFOSKA PLON PLUS	1520	1530	1900

*ceny uśrednione, zebrane z kilku regionów kraju i różnych firm dystrybucyjnych, dla worków typu big-bag

Cennik nawozów

Pierwszy cennik obowiązywał od 28 października. Wówczas cena saletry amonowej 34,4 proc. N (Pulan) wynosiła 2630-2650 zł/t, siarczan amonu (Pulsar) – 1760-1780, RSM 32 proc. N – 2480-2500, czy Saletrzak 27 Standard Plus – 2490-2510 zł/t.

Następnie podaliśmy kolejny cennik firmy, gdzie odnotowaliśmy zniżki cen wybranych produktów o 200 zł na tonie. Obowiązywał on wówczas od 16 listopada. Saletra amonowa 34,4 proc. N (Pulan) wyceniona została wtedy na 2620-2640 zł/t, siarczan amonu (Pulsar) na 1740-1760, RSM 32 proc. N na 2460-2480, a Saletrzak 27 Standard Plus na 2470-2490 zł/t. Więcej informacji w tekście poniżej.

Ceny nawozów

Teraz ukazał się najnowszy cennik Agrochem Puławy, który obowiązuje od 26 listopada 2021 r. do odwołania lub wyczerpania zapasów. Wybrane przez nas nawozy kosztują: saletra amonowa 34,4 proc. N (Pulan) 2645-2665 zł/t,

siarczan amonu (Pulsar) na 1840-1860, RSM 32 proc. N na 2495-2515, a Saletrak 27 Standard Plus na 2505-2525 zł/t. Ceny zatem wzrosły i to w niektórych wypadkach znacząco, bo siarczan amonu o ok. 100 zł na tonie. Poniżej najnowszy cennik Agrochem Puławy...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Droga pszenica. Co jest powodem wzrostu cen?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyska | 29.11.2021 | fot. Shutterstock



W firmach skupowych tona pszenicy konsumpcyjnej kosztuje powyżej 1400 zł netto, paszowa - 1300. Na giełdzie Matif w ubiegłym tygodniu pszenica w kontrakcie z dostawą w grudniu kosztowała 305,50 euro/t (1426 zł/t), a był moment, że przekroczyła 310 euro. Co jest powodem tak wysokich cen?

Na portalu farmer.pl pisaliśmy już o wysokich cenach zbóż. Nie tylko pszenicy, ale też i innych gatunków, których cena cały czas, wolno, ale jednak pnie się w górę. Ostatni raport ze skupów w tekście poniżej.

Ceny zbóż. Dlaczego zboża są tak drogie?

Zdaniem Mirosława Marciniaka, analityka z Info Grain, są to rosnące obawy o jakość pszenicy w Australii. To one przyniosły solidne wzrosty notowań zbóż na giełdach towarowych. W kraju tym trwają obecnie żniwa, a z powodu opadów deszczu, jakość i wielkość plonów stoi pod znakiem zapytania.

- Miniony tydzień przyniósł kolejną porcję intensywnych opadów deszczu na wschodzie Australii, zwiększając miesięczną sumę do 200-250 mm. Już na tym etapie można stwierdzić, że Australia będzie dysponować znacznie mniejszą nadwyżką pszenicy konsumpcyjnej niż wcześniej prognozowano, tym bardziej, że na zachodzie kraju problemem jest niski poziom białka – poinformował analityk z Info Grain.

Co jeszcze przyczynia się do obecnej sytuacji na rynkach? Ceny zbóż już wpływają na wzrost cen mąki. A podwyżki są jeszcze przed nami...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Nadal trwają rozmowy ws. podwyżek płac pracowników ARiMR i KRUS

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 30.11.2021 | fot. Farmer



- Wiemy, że propozycja zwiększenia budżetu na wynagrodzenia zostanie złożona do budżetu na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Niestety nie znamy na razie kwot. Mamy zapewnienie, że będą znaczne. Trwają obecnie rozmowy z Ministrem Finansów. Ustaliliśmy, że jak już kwoty będą znane spotkamy się z Wicepremierem, Ministrem Rolnictwa Henrykiem Kowalczykiem - czytamy w komunikacie NSZZ "Solidarność" pracowników ARiMR.

Pracownicy KRUS i ARiMR 4 listopada br. przeprowadzili protest przed gmachem Ministerstwa Rolnictwa. Postulowali o wzrost wynagrodzeń, premie przyznawane na jasnych warunkach i ujednoczenie wynagrodzeń na tych samych stanowiskach. Udało im się też spotkać z wicepremierem, ministrem rolnictwa Henrykiem Kowalczykiem i bezpośrednio przedstawić realia pracy urzędników.

NSZZ "Solidarność" pracowników ARiMR informuje na swoim profilu społecznościowym, że rozmowy w sprawie środków na podwyżki w przyszłym roku nadal trwają.

- W ramach rokowań w sporze zbiorowym wynegocjowaliśmy i ustaliliśmy dodatek dla pracowników terenowych, który w najbliższych dniach zostanie ogłoszony Zarządzeniem Prezesa. Przypomnijmy, że regulamin zakłada dodatek za każdy dzień pracy w terenie, w kwocie nie niższej niż 0,75% minimalnego wynagrodzenia brutto. W przyszłym roku to jest 22,58 zł brutto, do wyliczeń przyjęte było 25 zł. Zarządzenie wprowadzi również do regulaminu funduszu nagród obowiązek podawania puli środków na nagrody w każdym OR i Centrali. Dzięki szybkiej i sprawnej reakcji NSZZ "Solidarność" Pracowników ARiMR oraz działań innych związków możliwe jest zwiększenie środków na wynagrodzenia z przeznaczeniem na nagrody jeszcze w tym roku. Nagrody te zostaną wypłacone na przełomie listopada i grudnia, jako tzw. nagroda roczna - czytamy w komunikacie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Lech Kołakowski nowym wiceministrem w MRiRW

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.11.2021 | fot. MRiRW



Informacja o planach powołania Lecha Kołakowskiego do kierownictwa resortu rolnictwa krążyła w mediach co najmniej od tygodnia. Dziś słowo stało się ciałem, czyli mamy nowego Sekretarza Stanu w MRiRW.

Wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk wręczył dziś Lechowi Kołakowskiemu akt powołania na stanowisko sekretarza stanu w MRiRW.

Jak informuje biuro prasowe resortu, nowy wiceminister został także pełnomocnikiem rządu ds. działań związanych z wystąpieniem Afrykańskiego Pomoru Świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Sekretarz stanu Lech Kołakowski obejmie swoje obowiązki z dniem 1 grudnia 2021 roku.

Z resortu odchodzi więc Szymon Giżyński, który od 2018 r. pełnił funkcję Pełnomocnika Rządu ds. działań związanych z wystąpieniem Afrykańskiego Pomoru Świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Jakie było zużycie i sprzedaż nawozów mineralnych w ubiegłym sezonie?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 30.11.2021 | fot. A. Kobus



„Środki produkcji w rolnictwie w roku gospodarczym 2019/2020” to najnowsza publikacja Głównego Urzędu Statystycznego. Jak wyglądało zużycie nawozów mineralnych?

Obecnie mamy bardzo wysokie ceny nawozów. Tona saletry amonowej kosztuje ok. 2650 zł netto, kiedy w lipcu tego roku jej cena wynosiła według naszych informacji ok. 1250 zł, w styczniu 2021 r. – 1120 zł, a w styczniu 2020 r. – 1000 zł.

Ceny nawozów – drogo

RSM, czyli roztwór saletrzano mocznikowy 32 proc. wyceniany jest obecnie na ok. 2500 zł/t netto, w lipcu kosztował – ok. 1150 zł, w styczniu – 915 zł, a w styczniu 2020 r. – 850 zł. Nie tylko nawozy azotowe podrożały. Ale to właśnie one są najbardziej poszukiwane i potrzebne w kontekście wiosny i wpływu na wielkość plonów. Jednak rolnicy ze względu na wysokie ceny zastanawiają się nad ograniczeniem, a nawet wstrzymaniem się z zakupem nawozów. To może przyczynić się do obniżki plonów zbóż, ale też i rzepaku. Czy tak się stanie? Wiele zależy od dalszego przebiegu sytuacji na rynkach. Na razie na zwwyżki cen wpływa m.in. ciągle ograniczona podaż nawozów w Europie, nadal wysokie ceny gazu, czy kwoty eksportowe w Rosji.

Tymczasem sprawdzamy jakie było zużycie nawozów w Polsce. I jak pisaliśmy na przykładzie buraka cukrowego, czasami było one zawyżane w gospodarstwach. Na pewno wiosną należy w pierwszej kolejności zbadać glebę na zawartość azotu mineralnego i wówczas dostosować nawożenie do potrzeb.

Zużycie nawozów sztucznych

W najnowszym zestawieniu przygotowanym przez GUS pt. „Środki produkcji w rolnictwie w roku gospodarczym 2019/2020” jest wiele tabel. My przyjrzymy się najpierw tym dotyczącym nawozów mineralnym.

Najpierw przyglądamy się sprzedaży nawozów mineralnych i wapniowych. Okazuje się, że w ciągu czterech ostatnich lat ogólna ich sprzedaż wzrosła (co widać w tabeli). Z kolei tych wapniowych drugi rok utrzymała się na podobnym poziomie, w porównaniu z rokiem 2017 i 2018 – obniżyła się...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Janusz Wojciechowski utracił kontakt z bazą?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.12.2021 |



Unijny komisarz ds. rolnictwa, Janusz Wojciechowski, gdy rozpoczął swoją misję w Brukseli wydawał się być człowiekiem kompetentnym i otwartym na dyskusję ze zwykłymi rolnikami. Ta druga ocena pozostaje nadal aktualna. Komisarz wytrwale dyskutuje w mediach społecznościowych z polskimi gospodarzami, ale o nic porozumienia jest bardzo trudno.

- Janusz Wojciechowski to przykład jak sprawnie potrafi działać euromachina - niegdyś całkiem rozsądny w sprawach rolnictwa, po kilkunastu latach w Brukseli forsuje antyrolnicze, utopijne rozwiązania. Zupełnie utracił „kontakt z bazą” i wyczucie potrzeb polskiego rolnika – ocenia działania unijnego komisarza Robert Winnicki – poseł Konfederacji. - Z szacunkiem dla pańskiej wiedzy i doświadczenia w sprawach wsi i rolnictwa - reforma WPR, którą przygotowałem i skutecznie przeprowadziłem, to jest obrona serca polskiej wsi - małych i średnich gospodarstw rodzinnych - przeciw "wymiataniu" ich przez pseudo-rolnictwo przemysłowe – odpowiada posłowi komisarz Wojciechowski.

Kim jest ten wielki gospodarz?

- Panie komisarzu kim jest mały, średni, duży rolnik oraz przemysłowy? – pyta jeden z twitterowiczów, bowiem do dzisiaj nie zdefiniowano kim ten mały, duży czy średni rolnik jest w świetle prawa, więc slogany rzucane o ratowaniu małych gospodarstw wydają się puste. - Czyli ja, mający 70 loch w cyklu zamkniętym i 30 ha ziemi, chcący się rozwijać, rozbudować, zakupić ziemię lub wydzierżawić, jestem przemysłowym pseudo-rolnikiem? Chce produkować, a nie zajmować się przetwarzaniem i handlem. To źle? – pyta znany z komentarzy dla naszego portalu Bartosz Czarniak z Pomorsko-Kujawskiego Związku Hodowców Trzody Chlewniej. - Na 30 ha to masz mieć 6 krów, 8 świń, 20 kur, 4 koty i psa, tylko nie na łańcuchu. Inaczej nie masz prawa nazywać się europejskim rolnikiem... – odpowiada mu użytkownik Twittera o nazwie Hodowca.

- Reforma WPR, którą przeprowadziłem, to jest obrona małych i średnich gospodarstw rodzinnych, które dziś giną jak muchy i którym ta reforma podaje tlen. Pseudo-rolnictwo przemysłowe z tej reformy zadowolone nie jest, bo ona psuje plany wtórnej feudalizacji rolnictwa – odpowiada Wojciechowski z konsekwencją godną podziwu.

- To w takim razie czemu choćby na tej platformie widać bardzo szeroki opór właścicieli średnich gospodarstw? Przecież ta reforma to jest zabijanie myśli o rozwoju u rolników. W czym jest gorsze gospodarstwo mające 55 ha, od tego które ma 45? Ma pan logiczne wytłumaczenie? – pyta użytkownik Marcin.

- Pan mówi teraz o propozycji zawartej w Krajowym Planie Strategicznym, nie o reformie WPR. W reformie żadnej bariery 50 ha nie ma – wyjaśnia brukselski komisarz. - No dobra. No to proszę w takim razie wypowiedzieć na ten temat się w imieniu obozu rządzącego w Polsce, jako że z ramienia tego obozu został Pan wybrany na stanowisko komisarza. Proszę nie uciekać od trudnych pytań – apelował twitterowicz.

[Zamknij >](#)

Dlaczego straszy się rolników, że zabraknie nawozów?

Cenyrolnicze.pl Autor : Paweł Hetnał | 01.12.2021 |



- Grupa Azoty Puławy produkuje rocznie 3,8 mln ton nawozów. Grupa Azoty Police – 3,5 mln ton, Grupa Anwil – 1,2 mln ton, Grupa w Tarnowie – 900 tys. ton, a Grupa w Kędzierzynie – 800 tys. ton. Z raportu otrzymanego na komisji wynika, że w Polsce zużywamy ok. jednego miliona ton nawozów, a państwo produkuje 7,2 mln w skali kraju. Dlaczego nie było nawozów w tym roku? W lipcu i sierpniu rolnicy mogli kupić po niższych cenach, a tych nawozów nie było na składach. Czy to już była świadoma gra firm produkujących nawozy? – pytał poseł Zbigniew Ziejewski podczas niedawnego posiedzenia sejmowej komisji rolnictwa.

- Producenci nawozów tłumaczą, że jeżeli nasze zakłady nie będą eksportowały, to będą płaciły kary. Spytałem się przewrotnie: czy te zakłady w Unii Europejskiej, które przestały produkować, to one też będą płaciły kary? – pytał poseł Ludowców.

- Zawsze były firmy dystrybucyjne. Dawały nawozy rolnikom na skład i można było je w maju, lipcu czy sierpniu kupić przed wzrostem cen. W tym roku tego nie było i nawozów brakowało. Idę dalej. Mówicie o rosnących potrzebach jeśli chodzi o zużycie gazu. Polska tylko z własnych złóż wydobywa ok. 5 mld metrów sześciennych gazu, a nasze zapotrzebowanie krajowe na nawozy to milion ton, a tylko w Puławach produkuje się 3,8 mln ton. Jakie jest więc zagrożenie dla skali produkcji krajowej, nawet gdybyście państwo prowadzili intensywny eksport? Mam taką wiadomość dla rolników, że nie ma żadnego zagrożenia. Na pierwszą dawkę w lutym czy marcu tych nawozów azotowych nie może zabraknąć. Tymczasem jako spółki skarbu państwa dajecie państwo pełną gwarancję, że ich nie będzie, że ich zabraknie. Pytam także ile zarabiają dystrybutorzy? Jaki jest koszt produkcji jednej tony azotu, a ile zarabiają pośrednicy? Dzisiaj rolnicy mają spedycję, mają transport i mogą odbierać dostawy 24-tonowe w zakładach – mówił poseł Ziejewski.

Zabraknie czy nie zabraknie? Nadal będzie drogo?

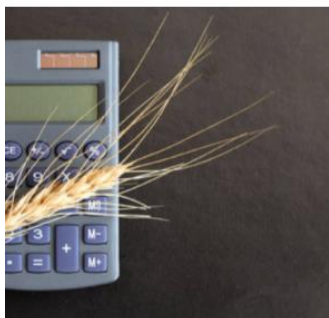
Odpowiadając na pytania, m.in. poseł PSL, przedstawiciel Grupy Azoty podkreślał, iż „sytuacja na rynku nawozowym jest dynamiczna i trudna, szczególnie od początku września”. Tłumaczył, że wzrosty cen nawozów wynikają z cen surowców, a te drastycznie zdrożały. Podkreślał, iż pod koniec września notowania gazu przekroczyły 160 EUR za MWh. Teraz utrzymuje się w granicach 90-100 EUR. W porównaniu do ubiegłego roku, to było tylko kilkanaście euro za MWh. Wyjaśniał, że udział gazu w koszcie wyprodukowania tony nawozu wynosił jeszcze w zeszłym roku 30%, a obecnie jest to 80%

Według przedstawiciela Grupy Azoty, wszystkie sąsiednie kraje mają nawozy droższe niż w Polsce. Podkreślał, że ta sytuacja rynkowa jest nie tylko trudna dla rolników, ale również dla producentów nawozów. Znakiem tego jest decyzja wielu europejskich fabryk o ograniczeniu produkcji lub jej zaprzestaniu. W ten sposób producenci próbują uniknąć sytuacji, w której ceny nawozów wyprodukowanych w warunkach wysokich cen surowca nagle spadną, a zakłady będą musiały znacznie przecenić swoje drogo wyprodukowane towary. Jednocześnie informował, że rolnicy kupując w Agrochemie Puławy mogą czuć się jakby to robili na bramie Grupy Azoty, do której ta spółka należy. Wg przedstawiciela Grupy, opublikowanie cenników to była trudna decyzja, bo to nie jedyny podmiot handlujący na rynku i zostało to przyjęte przez inne podmioty z dużą dezaprobatą. W jego opinii, opublikowanie tego cennika ustabilizowało sytuację cenową. Dodał, iż obserwacja rynku surowców nie daje nadziei na obniżenie cen nawozów przed wiosną. Co więcej, zauważył, że jeśli konkurencja zagraniczna, która dostarczała 30 proc. nawozów na rynek krajowy, wstrzyma dostawy do Polski, to może okazać się, że na wiosnę może ich nie wystarczyć dla wszystkich rolników.

[Zamknij >](#)

Ceny zbóż na giełdach światowych spadają. W Polsce ten trend (jeszcze) nie jest odczuwalny

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.12.2021 |



- Od kilku dni ceny zbóż na światowych giełdach spadają. Przy każdej kolejnej sesji na początku dnia notowania „odrabiały” traconą pozycję, jednak teraz ten minus (mimo wysokiego kursu EU) widać bardzo wyraźnie – ocenia sytuację rynkową Renata Barczyk z PHU Start, zauważając jednocześnie, że na rynku krajowym nadal mamy do czynienia z niską podażą ziarna, co utrzymuje trend wzrostowy w cennikach.

Największy spadek ceny na giełdzie w Paryżu dotyczy rzepaku. Jeszcze 12 listopada 2021 rzepak przebił poziom 710 Eur/t. W kraju za rzepak najwyższa cena jaką można było uzyskać to 3400 zł/t. Jednak to już jest historia. Aktualna cena rzepaku na giełdzie

MATIF to 650 Eur/t, a przy aktualnym kursie walut zakłady tłuszczowe oferują maksymalną cenę na poziomie 3120-3140 zł/t netto.

Ceny zbóż też spadają od kilku dni. Różnice kursowe spowodowały, że nie wpływało to na cenę ziarna w portach. Aktualna cena pszenicy konsumpcyjnej w portach to 1400-1420 zł/t (G/G), a kukurydzy 1140-1150 zł/t.

Jednak nie wszyscy eksporterzy kupują i czekają na niższą cenę. W kraju nie odczuwa się jeszcze spadku cen (na giełdzie MATIF cena 23.11.2021-311 Eur/t, wczoraj - 30.11.21-285 Eur/t), co wynika z małej podaży ziarna w ofertach sprzedaży.

Podmioty skupowe często płacą więcej niż w portach. Jest to uzależnione od regionu. Rozbieżności cenowe są duże. Jednak grudzień to miesiąc, w którym dużo producentów wystawia ziarno na sprzedaż. Czy ceny utrzymają trend wzrostowy? Pokażą najbliższe dni...

Ceny zbóż i oleistych w portach i magazynach krajowych:

CENY DNIA 30.11.2021	MAGAZYNY KRAJ OWE		
1EU=4,68 ZŁ, USD-4,12 ZŁ	PORTY	min	max
pszenica kons.	1400-1420	1350	1420
pszenica pasz.		1290	1380
pszenżyto	1250-1300	1170	1220
żyto kons.		1130	1250
żyto pasz.	1080-1100	1080	1180
jęczmień konsum.		1250	1330
jęczmień paszowy		1180	1250
kukurydza	1140	1030	1100
kukurydza mokra 30%		750	850
owies paszowy g 48		850	950
otręby pszenne		730	790
otręby żytnie		620	690
śruta sojowa	1960	2000	2035
śruta rzepakowa		1445	1470
łubin		1400	1700
rzepak	3140	3080	3140

[Zamknij >](#)

Nie dość, że nawozy drogie, to jeszcze mają się zmarnować?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 01.12.2021 | fot. Shutterstock



- Pozwólmy rolnikom stosować nawozy w uprawach wtedy, kiedy jest to konieczne, a nie wtedy gdy pozwala na to Bruksela - apeluje Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych i po raz kolejny zwraca się do resortów infrastruktury i rolnictwa o zmianę przepisów określających terminy stosowania nawozów azotowych w rolnictwie.

Przypomnijmy - chodzi o przepisy Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. związane z obowiązującym w Polsce „Programem działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczaniu”, który został przyjęty zgodnie z obowiązującą Dyrektywą

91/676/EWG, zwaną dyrektywą azotanową.

O dotychczasowych działaniach Związku zmierzających do wprowadzenia stałych zmian lub czasowych odstępstw (uwarunkowanych określonymi zjawiskami atmosferycznymi) w przepisach dotyczących dopuszczalnych terminów stosowania nawozów w rolnictwie w okresach przed i pozimowych na terenie Polski pisaliśmy.

Ale tym razem Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ, kierując ponownie w imieniu rolników pisma w sprawie uelastyczenia terminów stosowania nawozów w rolnictwie do stosownych resortów, zwraca uwagę na jeszcze inne bardzo ważne aspekty, będące konsekwencją ww. przepisów.

- Nasza prośba o zmiany w Programie wynika również z sytuacji jaka panuje obecnie w zakresie cen nawozów. Przy tak wysokich cenach nawozów (a w tym roku katastrofalnie wysokich) my producenci jesteśmy zmuszeni do bardzo racjonalnego ich dawkowania. Nie możemy sobie pozwolić w żadnej mierze na nieefektywne ich wykorzystanie - zaznacza Prezes PZPRZ.

Związek od dłuższego okresu poddaje permanentnej ocenie koszty produkcji płodów rolnych. Wynika z niej, że ostatnie lata były związane z ciągłym spadkiem naszych dochodów z produkcji roślinnej, ale przeprowadzona w październiku bieżącego roku ocena, biorąca pod uwagę obowiązujące obecnie ceny nawozów, wskazuje, że ich zrównoważenie z przyszłymi przychodami ze sprzedaży płodów rolnych będzie po prostu trudne.

- Ta sytuacja już dziś zabiera nam – rolnikom - możliwość racjonalnego kształtowania rozwoju naszych gospodarstw. Niestety, z informacji kierowanych do Zarządu Związku wynika, że z powodu wysokich cen środków produkcji (w tym głównie właśnie nawozów), aktualnie znaczna część krajowych gospodarstw nie ma zabezpieczenia na pierwszą, wiosenną dawkę nawozową. Rośliny niedostatecznie nawożone słabiej będą się rozwijały, a jeśli dodatkowo wystąpią niedobory opadów (które są obecnie pewną normą) to negatywny wpływ niekorzystnej pogody na poziom plonów i ich jakość spotęguje się. Bez wątplenia sytuacja ta wpłynie niekorzystnie nie tylko na nasze gospodarstwa ale także na cały przemysł spożywczy, bo zbiory będą mniejsze i gorsza będzie ich jakość - prognozuje Stanisław Kacperczyk.

PZPRZ podkreśla: - Jak zauważa w swoim komunikacie z połowy listopada 2021 r. Grupa Azoty S.A. – główny producent nawozów na rynek krajowy - nadchodząca zima, najprawdopodobniej przyczyni się do dalszych wzrostów cen głównych surowców energetycznych takich jak gaz, energia elektryczna, węgiel czy paliwa. Niestety, efektem takiej sytuacji mogą być kolejne wzrosty cen produktów finalnych, w tym nawozów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Orka zimowa - dlaczego warto?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 30.11.2021 | fot. HJ



W dobie dominującej uprawy uproszczonej, braku czasu oraz wysokich cen paliw odchodzi się od orania pól. Jest jednak kilka ważnych względów dla których warto, choćby raz na kilka lat, orkę wykonać. Oto kilka z nich!

Orka zimowa to jedna z głębszych z orok - jej wykonanie zaleca się na 20-30 cm wgłąb profilu glebowego, najlepiej zaraz po pierwszych przymrozkach, co czyni ją ostatnim zabiegiem uprawy gleby. Doskonale przygotowuje ją do następnego sezonu wegetacyjnego i siewu roślin jarych. Dlaczego warto orać na zimę, i czy jest to rozwiązanie dla każdego gospodarstwa? O tym poniżej.

Orka wykonana jesienią zmniejsza liczbę szkodników

Niegdyś orka stanowiła podstawowy zabieg uprawy gleby, w szczególności przed siewem roślin okopowych. I nic dziwnego, bowiem w dalszym ciągu ma wiele użytecznych funkcji: przykrywa obornik, wysiane wapno czy nawozy fosforowo-potasowe, odwraca resztki poźniwne i bardzo dobrze sprawdza się przy likwidacji międzyplonu. Przyczynia się do zmniejszenia liczebności larw szkodników takich jak omacnica prosowianka i stonka ziemniaczana, a także ogranicza populację gryzoni na polu. Niszczy przetrwalniki grzyba powodującego groźną chorobę rzepaku - zgniliznę twardzikową oraz zmniejsza bank nasion w glebie.

Z wykonaniem tego zabiegu nie ma co się spieszyć - jeśli zaoramy pole zbyt szybko istnieje spore ryzyko zbyt wczesnego osiadania roli, przez co nie przemarznie ona prawidłowo.

Orka wykonana na przełomie jesieni i zimy w tzw. „ostrą skibę”, poddana działaniu mrozu i opadom śniegu, pozytywnie wpływa na powstanie struktury gruzełkowej i zwiększenie pojemności wodnej gleby poprzez gromadzenie wilgoci z roztopów. Poza tym bardzo dobrze spulchnia rolę. Pogłębiony zabieg przyczynia się również do likwidacji podeszwy płużnej. Największym zagrożeniem dla agregatów glebowych, powstałych po orce jesiennej, są lekkie i deszczowe zimy, które powodują zaskorupienie wierzchniej warstwy roli.

Kiedy orka szkodzi...

Oranie gleby przed nastaniem zimy poza tym, że jest pracochłonne i energochłonne, niestety, przyczynia się do pogłębienia skutków erozji wietrznej, szczególnie na glebach lekkich, gdzie bardzo łatwo dochodzi do wywiewania cennych związków ilastych. Zabieg ten zdecydowanie lepiej sprawdza się więc na glebach ciężkich...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny zbóż i rzepaku spadły, podaź dalej niska

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 01.12.2021 | fot. M. Tyszka



Ceny zbóż i rzepaku, pomimo lekkiego spadku notowań na giełdach towarowych, dalej pozostają wysokie. Czy to skłoniło rolników do sprzedaży swoich zbiorów?

Jeszcze wczoraj informowaliśmy o zamieszaniu na rynkach surowców rolnych, które spowodowane jest m.in. opadami deszczu w Australii, gdzie aktualnie trwają żniwa, czy obniżką cen ropy naftowej, która wpłynęła na notowania rzepaku. Dziś sprawdziliśmy, czy wspomniana sytuacja „odbiła” się na rynku krajowym.

Pomimo spadku cen płodów rolnych, który zazwyczaj budzi pewnie ożywienie w podaży, rolnicy dalej wytrwale magazynują swoje zboża. Jak udało nam się ustalić, faktycznie, wzrosło zainteresowanie podpisywaniem kontraktów z krajowymi pośrednikami, jednak finalnie niewiele rozmów zakończyło się podpisaniem umów handlowych, wobec czego podaź pozostaje w dalszym ciągu nieduża. Wiele podmiotów do momentu opublikowania artykułu nie miało swojego oficjalnego cennika, co przedstawiciele tłumaczyli oczekiwaniem na reakcje rynków sąsiednich krajów. Ostatecznie cena pszenicy konsumpcyjnej spadła 30-50 zł netto na tonie, rzepaku natomiast 200-250 zł. Ceny kukurydzy suchej nie uległy większej zmianie.

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 1 grudnia 2021 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na postawie wywiadu telefonicznego).

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1250.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 1250,

- pszenica paszowa – 1200.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa - 1250-1260,

- pszenżyto - 1120-1130,

- jęczmień paszowy - 920-930.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki sp. Z o.o.

- pszenica konsumpcyjna – 1250,

- żyto konsumpcyjne – 1000.

Elewarr oddział w Nowych Proboszczewicach

- pszenica konsumpcyjna - 1250-1300,

- pszenica paszowa – 1200,

- pszenżyto – 1050,

- żyto paszowe – 1000,

- żyto konsumpcyjne – 1150,

- jęczmień konsumpcyjny – 1050,

- jęczmień paszowy – 1000.

AgroAs

- pszenica konsumpcyjna – 1220,
- pszenica paszowa – 1190,
- pszenżyto – 1050,
- żyto paszowe – 920,
- żyto konsumpcyjne – 950,
- jęczmień konsumpcyjny – 990,
- jęczmień paszowy – 970,
- rzepak – 2920,
- kukurydza sucha – 990,
- owies – 800,
- groch - 1050.

Elewarr Bielsk Podlaski

- pszenica konsumpcyjna – 1250-1300,
- pszenica paszowa – 1200,
- żyto paszowe – 1000,
- żyto konsumpcyjne – 1150.

WIPASZ S.A. oddział Krosno k. Pałętka

- pszenica paszowa – 1250,
- pszenżyto – 1150,
- żyto paszowe – 1000,
- jęczmień paszowy – 1100...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Stosujmy nawozy wtedy kiedy jest taka potrzeba, a nie wtedy gdy chce tego Bruksela

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.12.2021 |



Nieracjonalne wyznaczenie ograniczeń w stosowaniu nawozów konkretnymi datami w zasadniczy sposób utrudnia osiąganie przez producentów celów produkcyjnych i ekologicznych. Dlatego konieczne są zmiany. - Przy wysokich cenach nawozów (a w tym roku katastrofalnie wysokich) my producenci jesteśmy zmuszeni do bardzo racjonalnego ich dawkowania. Nie możemy sobie pozwolić w żadnej mierze na nieefektywne ich wykorzystanie – wyjaśnia Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych, dodając, iż aktualnie znaczna część krajowych gospodarstw nie ma zabezpieczenia na pierwszą, wiosenną dawkę nawozową.

Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwrócił się z końcem listopada do Henryka Kowalczyka, Wicepremiera, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Andrzeja Adamczyka, Ministra Infrastruktury z prośbą o wsparcie działań Związku, zmierzających do wprowadzenia stałych zmian lub czasowych odstępstw (uwarunkowanych określonymi zjawiskami atmosferycznymi) w przepisach dotyczących dopuszczalnych terminów stosowania nawozów w rolnictwie w okresach przed i pozimowych na terenie Polski. Chodzi o przepisy Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. związane z obowiązującym w Polsce „Programem działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”, który został przyjęty zgodnie z obowiązującą Dyrektywą 91/676/EWG, zwaną dyrektywą azotanową.

Niech zadecyduje pogoda

- Nasza prośba o wsparcie wynika przede wszystkim z wagi problemów związanych z ograniczeniami prawnymi w zakresie stosowania nawozów przez polskich producentów rolnych. Nieracjonalne wyznaczenie ograniczeń w stosowaniu nawozów konkretnymi datami jak uczyniono to w wymienionym Programie (na 1 marca w okresie pozimowym i 31 października w okresie przedzimowym) w zasadniczy sposób utrudnia osiąganie przez producentów celów produkcyjnych i ekologicznych – pisze Stanisław Kacperczyk, prezes Zarządu.

W opinii rolników i ekspertów Związku, to nie daty zapisane w ww. rozporządzeniu powinny decydować o ich zastosowaniu a przede wszystkim sprzyjająca pogoda. Z uwagi na zmieniający się klimat, w wielu rejonach Polski, już w połowie lutego, ze względu na właściwe warunki agrotechniczne i pogodowe, wskazane jest zastosowanie nawozu azotowego, tymczasem przepis zakazujący tej praktyki przed 1 marca powoduje, że rolnicy tracą cenny czas i wodę z gleby, która spełnia kluczową rolę w prawidłowym przyswojeniu tego składnika przez rośliny, co może mieć nie tylko niekorzystne skutki produkcyjne ale także ekologiczne.

Również jesienny termin powinien, zdaniem Związku, z podobnych względów zostać wyeliminowany z Programu. Uzasadnieniem dla tej propozycji są powtarzające się w ostatnich latach duże braki wilgoci w glebie także jesienią, uniemożliwiające terminowe zastosowanie nawozów mineralnych, naturalnych, płynnych i stałych. PZPRZ uważa zatem, że wymieniona data powinna zostać z tego przepisu usunięta. I najlepiej byłoby zastąpić ją określeniem warunkującym stosowanie nawozów naturalnych na gruntach ornych, uprawach trwałych i użytkach zielonych brakiem zamarznięcia gleby i brakiem okrywy śniegowej.

- Panie Ministrze, nasza prośba o zmiany w Programie wynika również z sytuacji jaka panuje w zakresie cen nawozów. Przy wysokich cenach nawozów (a w tym roku katastrofalnie wysokich) my producenci jesteśmy zmuszeni do bardzo racjonalnego ich dawkowania. Nie możemy sobie pozwolić w żadnej mierze na nieefektywne ich wykorzystanie – przekonuje Związek.

Związek od dłuższego okresu poddaje permanentnej ocenie koszty produkcji płodów rolnych. Wynika z niej, że ostatnie lata były związane z ciągłym spadkiem dochodów z produkcji roślinnej, ale przeprowadzona w październiku bieżącego roku ocena, biorąca pod uwagę obowiązujące obecnie ceny nawozów, wskazuje, że ich zrównoważenie z przyszłymi przychodami ze sprzedaży płodów rolnych będzie po prostu trudne.

Ta sytuacja już dziś zabiera rolnikom możliwość racjonalnego kształtowania rozwoju naszych gospodarstw. Niestety, z informacji kierowanych do Zarządu Związku wynika, że z powodu wysokich cen środków produkcji (w tym głównie właśnie nawozów), aktualnie znaczna część krajowych gospodarstw nie ma zabezpieczenia na pierwszą, wiosenną dawkę nawozową. Rośliny niedostatecznie nawożone słabiej będą się rozwijały, a jeśli dodatkowo wystąpią niedobory opadów (które są obecnie pewną normą) to negatywny wpływ niekorzystnej pogody na poziom plonów i ich jakość spotęguje się. Bez wątpienia sytuacja ta wpłynie niekorzystnie nie tylko na nasze gospodarstwa ale także na cały przemysł spożywczy, bo zbiory będą mniejsze i gorsza będzie ich jakość.

Ceny nawozów mogą być jeszcze wyższe

Jak zauważyła w swoim komunikacie z połowy listopada 2021 r. Grupa Azoty S.A. – główny producent nawozów na rynek krajowy – nadchodząca zima, najprawdopodobniej przyczyni się do dalszych wzrostów cen głównych surowców energetycznych takich jak gaz, energia elektryczna, węgiel czy paliwa. Niestety, efektem takiej sytuacji mogą być kolejne wzrosty cen produktów finalnych, w tym nawozów.

Najbliższe tygodnie – w ocenie Grupy Azoty – będą decydujące dla właściwego przebiegu wiosennych prac polowych wśród krajowych producentów rolnych. Ich decyzje zakupowe dotyczące zabezpieczenia wymaganego poziomu ilościowego środków do produkcji, szczególnie nawozów, będą miały bezpośredni wpływ na uzyskaną efektywność prowadzonych gospodarstw produkcyjnych w nowym sezonie.

- Panie Ministrze – to nie polscy rolnicy są winni obserwowanej aktualnie sytuacji cenowej na rynku nawozowym, są jednak zmuszeni funkcjonować nadal w takiej rzeczywistości gospodarczej, jaka jest. Ci, którzy decydują się na zalecaną przez ekspertów dywersyfikację ryzyka, czyli na zakup choć części potrzebnych nawozów dla zabezpieczenia ciągłości i efektywności własnej produkcji, chcieliby mieć możliwość ich racjonalnego zastosowania, w terminie najbardziej odpowiednim ze względu na przyjęte zasady agrotechniczne. Nie chcą być krępowani przepisami, które określają urzędnicy w Brukseli kierowani politycznymi postanowieniami, a które nie mają nic wspólnego z zasadami dobrej praktyki rolniczej i nie chcą tracić potencjału nawozów, które byli zmuszeni kupić po takich jak obecnie, realnie zdecydowanie zbyt wysokich, cenach – pisze Stanisław Kacperczyk.

Reasumując – zdaniem Związku – przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. w sprawie przyjęcia „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu ich zanieczyszczeniu” w obliczu zmieniających się warunków klimatycznych w naszym kraju – szkodzą polskiemu rolnictwu i są wręcz trudne do realizacji.

Rolnicy to ludzie myślący i odpowiedzialni

- Panie Ministrze, na początku 2020 roku, dzięki wielokrotnym, wcześniejszym apelom kierowanym przez Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych do Jana Krzysztofa Ardanowskiego – Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marka Gróbarczyka – Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Mateusza Morawieckiego – premiera, a także do Janusza Wojciechowskiego – Komisarza UE ds. rolnictwa – gdzie przedstawiliśmy liczne argumenty merytoryczne przemawiające za zmianą obowiązujących przepisów – Rząd przyjął rozporządzenie zezwalające na stosowanie nawozów azotowych przez rolników już od 15 lutego. Było to jednak jednorazowe odstępstwo – zgoda została wydana tylko na okres wiosny 2020 r. – przypomina Związek.

Zgodnie z tym odstępstwem, stosowanie nawozów zawierających azot na gruntach ornych z uprawami ozimymi, uprawach trwałych, uprawach wieloletnich oraz trwałych użytkach zielonych tj. dla gruntów, które pokryte są roślinami od 15 lutego było możliwe, jeżeli gleba nie była zamrznięta, zalana wodą lub pokryta śniegiem.

Dzięki temu odstępstwu, ewidentnie – w 2020 roku – udało się rolnikom uratować plony. Początek tego roku był stosunkowo ciepły i wilgotny, dzięki czemu podany wcześniej azot startowy został bardzo dobrze wykorzystany przez rośliny. W kolejnych dwóch miesiącach przy całkowitym braku opadów ówczesnej wiosny wystąpiła susza – która w sytuacji trzymania się na sztywno omawianych przepisów spowodowałaby, że azot podany dopiero w tym terminie po prostu ulotniłby się do atmosfery, a z pola nie byłoby co zbierać. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu rolników w stosowaniu nawozów oraz decyzji dot. odstępstwa od przepisów, zbiory zbóż zostały wtedy uratowane.

- Nie wiemy jak będzie wyglądała wiosna 2022 roku, oraz każda kolejna. Wiemy jednak, że zjawisko wiosennej suszy – z uwagi na zmieniający się klimat – powtarza się coraz częściej. Rolnicy to ludzie myślący i odpowiedzialni. Szanujmy ich mądrość i doświadczenie i pozwólmy im stosować nawozy w uprawach wtedy, kiedy jest to konieczne, a nie wtedy gdy pozwala na to Bruksela – przekonuje prezes Związku.

Dlatego też przed kolejnym, rolniczym sezonem wiosennym, PZPRZ wnosi do ministra o wprowadzenia stałych zmian lub ponownie, podobnych jak wiosną ubiegłego roku, czasowych odstępstw w ww. przepisach dotyczących dopuszczalnych terminów stosowania nawozów w rolnictwie w okresach przed i pozimowych na terenie Polski.

[Zamknij >](#)

Ponad 12 mld zł zaliczek na kontach rolników. Ruszają płatności końcowe

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.12.2021 |



Do 30 listopada prawie 1,21 mln rolników, którzy złożyli w tym roku wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich, otrzymało z tego tytułu zaliczki w wysokości ok. 9,88 mld zł. Z kolei do ponad 858 tys. beneficjentów trafiło 2,21 mld zł zaliczkowych płatności obszarowych PROW.

1 grudnia br. ARiMR rozpoczęła przekazywanie pozostałych kwot dopłat bezpośrednich oraz płatności obszarowych z PROW za 2021 r. Agencja będzie starała się wypłacić pieniądze jak najszybciej. Ostateczny termin na realizację płatności bezpośrednich i obszarowych za 2021 r. upływa 30 czerwca 2022 roku.

W tegorocznej kampanii wnioski złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe z PROW za 2021 r. sięga nieco ponad 3 mld zł.

- Prosimy, aby rolnicy oczekujący na wypłaty, sprawdzili, czy ARiMR posiada właściwe dane dotyczące numerów ich kont bankowych – jeżeli okażą się one nieaktualne, pieniądze wrócą do Agencji. Wszelkie zmiany dotyczące rachunku należy zgłaszać do biur powiatowych ARiMR - informuje Agencja.

[Zamknij >](#)

Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR. Kto nim będzie?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 03.12.2021 | fot. farmer.pl



Czy nowa WPR to wykluczenie polskich rolników z płatności bezpośrednich? Czy Polska otrzyma środki z KPO? Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR - kto nim będzie? I co w związku z tym z płatnościami? Na te i inne pytania redakcji farmer.pl odpowiedzi udzielił Zbigniew Kuźmiuk, Poseł Parlamentu Europejskiego.

Jak już wiadomo, Parlament Europejski zatwierdził w listopadzie reformę unijnej polityki rolnej.

Farmer.pl zapytał Zbigniewa Kuźmiuka, Posła Parlamentu Europejskiego, jak ocenia właśnie przyjętą nową WPR – czy jest ona korzystna dla polskiego rolnictwa?

Rzeczywiście, jeśli chodzi o politykę klimatyczną, a szczególnie energetyczną, która zmusza Polskę do drastycznej wręcz zmiany miksu energetycznego, co dla nas jest bardzo trudne, więc wydłużyliśmy sobie ten okres dochodzenia do zeroemisyjności poza rok 2050, o tyle - moim zdaniem - zmiany w WPR (...) ze względu na strukturę polskiego rolnictwa są dla nas zdecydowanie łatwiejsze. Mówiąc wprost, realizacja nowej WPR w krajach Europy Zachodniej będzie znacznie trudniejsza niż w Polsce. (...) Tamtejsi rolnicy tego nie akceptują. W Polsce będzie to łatwiejsze, choć oczywiście zdaję sobie sprawę że pewnie nie unikniemy problemów.

Czy nowa WPR to wykluczenie polskich rolników z płatności bezpośrednich?

Absolutnie nie. Nie ma w ogóle podstaw do czegoś takiego. Cała nasza koperta krajowa to sumarycznie 34,5 mld euro. To są największe pieniądze w historii. (...) Oczywiście trzeba tutaj uczciwie powiedzieć, że mamy ten Fundusz Odbudowy, Polska także w tym funduszu uczestniczy, ale z tego co się orientuję w polskim KPO są zapisane przedsięwzięcia na co najmniej 2 mld euro, które trafią bezpośrednio do rolników. 1,2 mld euro to kwota przeznaczona na odtworzenie przetwórstwa w małych i średnich gospodarstwach. To olbrzymie pieniądze na parę lat i dobrze by było, żeby rolnicy się tym zainteresowali, bo jest duża szansa na to, aby za pieniądze europejskie odbudować małe, polskie przetwórstwo, a więc skracać łańcuchy dostaw z jednej strony, a z drugiej powodować, że rolnik, ten mniejszy i średni będzie uzyskiwał dochody nie tylko z produkcji surowców rolniczych, ale także z ich przetwarzania, a być może z ich sprzedaży detalicznej. Mamy w Polsce to rozwiązanie zwolnienia z podatku sprzedaży detalicznej do 100 tys. zł rocznie. To spora kwota.

Tylko pytanie, czy my te środki z KPO otrzymamy?

Ależ spokojnie. Absolutnie te środki otrzymamy. Polska, a także kilka innych krajów nie ma jeszcze pozytywnych opinii o tym programie, ale doskonale wiemy, że to jest spór polityczny. Od strony merytorycznej polski program spełnia wszystkie wymogi, w związku z czym te środki do Polski trafią.

Wokół tego narosło sporo mitów. Jest takie przekonanie - że w związku z tym, że nie ma pozytywnej opinii to do Polski nie trafi 170 mld zł. (...) Otóż nic bardziej błędnego. Jeśli KE zaopiniuje polski program, to dostaniemy zaliczkę całej tej sumy, tj. 13%, czyli ponad 4 mld zł. Ale te pieniądze nie trafią do żadnego drobnego beneficjenta (...) te pieniądze otrzyma państwo i mają one być przeznaczone na odbudowę systemów ochrony zdrowia (...). Więc spokojnie, w momencie kiedy polscy rolnicy będą gotowi do zaangażowania się w przetwórstwo, to te pieniądze będą już podstawione Polsce do dyspozycji.

Panie Pośle, jak Pan ocenia przewidziane środki na inwestycje w II filarze WPR? Czy polskie rolnictwo ma szansę skorzystać?

Zdecydowanie tak. Oczywiście będzie to przesunięcie, które zawsze było, w poprzedniej perspektywie także. Tych środków na dopłaty bezpośrednie jest trochę za mało, w związku z tym możemy się posiłkować środkami z II filara, a II filar zostanie uzupełniony pieniędzmi budżetowymi. Takie jest zobowiązanie polskiego rządu (...) więc tych pieniędzy będzie w rzeczywistości więcej. Z tego co wiem, jest jeszcze pomysł ustawowy, on wymaga konsultacji z KE, żeby corocznie pewną kwotę środków kierować także do I filara. To jest dosyć dyskusyjne z punktu widzenia prawa europejskiego (...) ale jest - moim zdaniem - spora szansa, że tę ustawę (...) KE zaakceptuje. Więc tych pieniędzy

powinno być tyle, że przynajmniej w odniesieniu do gospodarstw średnich i małych, dopłaty - jeżeli będą jeszcze uczestniczyli w praktykach ekoschematach - średnio będą wyższe niż średnia unijna. Tak, jak szacunkowo podawał to minister Kowalczyk, mogą sięgać nawet 300 euro na ha.

Definicja aktywnego rolnika w nowej WPR. Kto nim będzie? I co w związku z tym z płatnościami?

Ja wiem, że wokół tej definicji jest szereg nadziei ale i jednocześnie obaw, w związku z tym ona na poziomie unijnym jest przyjęta elastycznie i teraz jest kwestia jak poszczególne kraje członkowskie ją zaadoptują w swoim prawie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)